

PROTOKÓŁ

z II spotkania Zespołu Lokalnej Współpracy

przeprowadzonego w ramach opracowania Planu zadań ochronnych

dla obszaru Natura 2000 Łąki w Komborni PLH180042

w dniu 21 października 2015 r.

Spotkanie odbyło się w hotelu "Twist" przy ul. Pużaka 37 w Krośnie o godz.10:00. Jego organizatorem była Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Rzeszowie. Spotkanie miało na celu przedstawienie projektu 309/2014/Wn09/OP-XN-02/D „*Opracowanie planów zadań ochronnych dla obszarów Natura 2000 wraz ze wzmocnieniem instytucji sprawującej nadzór nad obszarami Natura 2000 w województwie podkarpackim*”, w ramach którego obecnie opracowywane są plany zadań ochronnych na obszarze województwa podkarpackiego. W czasie spotkania przedstawiono wyniki prac terenowych, zagrożenia dla obszaru oraz propozycje działań ochronnych i korekty granicy obszaru Łąki w Komborni PLH180042.

PROGRAM SPOTKANIA:

- Przedstawienie wyników badań terenowych;
- Przedstawienie zidentyfikowanych aktualnych i potencjalnych zagrożeń dla Obszaru;
- Przedstawienie propozycji działań ochronnych;
- Przedstawienie propozycji korekty granicy.

PROWADZĄCY I PRELEGENCI:

- Barbara Antosyk – przedstawiciel Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Rzeszowie,
- Konrad Kata – wykonawca projektu PZO, koordynator i ekspert entomolog,
- Maria Ziaja - Uniwersytet Rzeszowski - ekspert botanik,
- Tomasz Wójcik - Uniwersytet Rzeszowski - ekspert botanik.

UCZESTNICY:

Marek Kielar - Starostwo Powiatowe w Krośnie

Stanisław Błazik - Wojewódzki inspektorat Ochrony Środowiska w Rzeszowie

Grzegorz Krężałek - Urząd Gminy Korczyna

Stanisław Magda - Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Krośnie

Janusz Kasprzyk - Nadleśnictwo Kołaczyce, leśnictwo Wola Komborska

PRZEBIEG SPOTKANIA

Spotkanie rozpoczęła Pani Barbara Antosyk, która przywitała uczestników oraz wykonawców Planu Zadań Ochronnych (PZO). Pani Barbara Antosyk przedstawiła zebrany cel spotkania, oraz dalszy tryb prac nad dokumentacją Planu Zadań Ochronnych. Powiedział o tym, że dokumentacja PZO jest zamieszczona na stronie internetowej Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Rzeszowie. Zaznaczyła, że jest to pierwsza wersja dokumentacji, która będzie podlegała korektom. Zachęcała do ewentualnych uwag lub sugestii informując jednocześnie, że każda uwaga będzie rozpatrywana i do każdej wykonawca będzie się ustosunkowywał.

Następnie głos zabrał Pan Konrad Kata, który w trakcie prezentacji przedstawił wyniki badań terenowych dotyczących występowania przedmiotów ochrony w obszarze, stanu zachowania przedmiotów ochrony, zagrożenia i proponowane działania ochronne. Wyniki botanicznych prac terenowych przedstawiała na prezentacji Pani Maria Ziąja. Scharakteryzowała wyniki monitoringu fitosocjologicznego, stan ochrony siedlisk dla wyróżnionych płatów siedliskowych.

Przedstawione prezentacje zamieszczone są na stronie internetowej RDOŚ w Rzeszowie (<http://rzeszow.rdos.gov.pl>) w zakładce „Plany zadań ochronnych”.

DYSKUSJA

Pani Barbara Antosyk

Rozpoczynając dyskusję zapytała czy to nie jest zbyt szybkie posunięcie z usunięciem z listy przedmiotów ochrony gatunku czerwończyka nieparka, na podstawie tylko jednego roku obserwacji. Zwróciła uwagę, że ten rok był wybitnie suchy i gorący, przez co może przez to nie został wykryty. Proponuje, zostawić ten gatunek i starać się uzupełnić wiedzę i przeprowadzić kontrolę przez kolejne sezony, gdyż zmiana oceny często musi być poparta wieloletnimi badaniami.

Pan Konrad Kata

Odpowiedział, że można zostawić ten gatunek na liście przedmiotów ochrony, aby w kolejnych latach monitorować jego ewentualne pojawienie. Powiedział że niestety obecnie nie ma tu roślin żywicielskich dla tego gatunku poza pojedynczymi szczawami tępolistnymi, który są mało atrakcyjne dla czerwończyka nieparka. Jednak może po użytkowaniu kośnym sytuacja łąk się poprawi dla tego gatunku. Zaznaczył że niesyty dane z wcześniejsze odnośnie tego gatunku są skąpe i trudno się do nich odnieść, gdyż dane o rozmieszczeniu były zgeneralizowane do całej powierzchni obszaru podobnie jak pozostałe przedmioty ochrony.

Głos z Sali

Zapytał czy są takie fragmenty łąk, które posiadają dobry stan ochrony i czy łąki są aktualnie użytkowane.

Pani Maria Ziaja

Odpowiedziała, że cały obszar od wielu lat nie jest użytkowany i wszędzie widać zarastanie w różnych fazach. Odpowiadając powiedział a że są płaty dobrze zachowane. W przypadku części zachodniej sytuacja jest siedliska są całkowicie opanowane zaroślami i trzciną

Pan Tomasz Wójcik

Powiedział, że łąki trzęślicowe mają się stosunków lepiej w porównaniu do łąk świeżych ze względu na to potrafią bez koszenia utrzymywać się przez wiele lat nawet do 10-20. Na takich łąkach

potrafią utrzymywać się gatunki gdyż siedlisko to uzależnione są nie tylko od użytkowania, ale przede wszystkim od warunków siedliskowych związanych z wilgotną glebą.

Powiedział, że takie tereny kiedyś kosiło się średnio, co 2 lata, a materiał taki stosowano głównie na ściółkę. Zwrócił uwagę, że te tereny, które kiedyś były zaorane, a na których obecnie już rozwinęła się łąka to przy braku koszenia tereny te paradoksalnie w przyszłości będą wyglądały najlepiej, gdyż nie ma tam rodzimych gatunków ekspansywnych.

Pani Barbara Antosyk

Zapytała czy siedlisko łąk trzęślicowych w proponowany fragmencie do wyłączenia z obszaru wskazywane było w pracach Wojewódzkiego Zespołu Specjalistycznego.

Pan Tomasz Wójcik

Odpowiedział że zgodnie z Bazą GIS siedlisko to było na całym obszarze, ale obecnie w zachodniej części są drzewa około 20 letnie i niemożliwe, aby było tam wtedy siedlisko łąk trzęślicowych.

Pan Konrad Kata

Odpowiedział, że ortofotomapy dostarczone przez RDOŚ pokazują stan praktycznie z okresu powoływania obszaru i już na nich widać że część zachodnia obszaru jest zarośnięta.

Pan Tomasz Wójcik

Powiedział, że ochrona na terenie zachodnim byłaby bardzo trudna i kosztowna, gdyż miejsca te już dawno nie są terenami łąkowymi.

Pani Barbara Antosyk

Zapytała czy istnieje szansa na przywrócenie tego siedliska i stwierdziła, że jeśli jest szansa to warto działać, a jeśli jest to bezcelowe to należy bardzo dobrze to uzasadnić przyrodniczo. Zaznaczyła też, że PZO będzie robione dla istniejącej granicy a propozycja zmiany granicy będzie toczyła się będą odrębnym postępowaniem.

Pan Tomasz Wójcik

Przypomniał, że obszar Łąk w Komborni to teren bardzo cenny i jest to perełka na w skali województwa, ze względu na obecność roślin: pełnika europejskiego i mieczyka dachówkowatego, które są rzadkie i ściśle chronione tworząc tu duże populacje.

Pani Maria Ziaja

Dodała, że Łąki w Komborni tworzą również ważny walor estetyczny i krajobrazowy w regionie.

Pan Janusz Kasprzyk

Zapytał czy są metody dotarcia od właścicieli gruntów. Bo działania ochronne powinny być kierowane bezpośrednio do nich.

Pani Barbara Antosyk

Odpowiedziała, że RDOŚ nie ma jeszcze wypracowanych metod. Ale w PZO jest podział na działania obligatoryjne i fakultatywne, dzięki czemu nie będzie przeszkód na pozyskiwane dotacji na użytkowanie kośne z innych źródeł. Powiedziała, że na dzień dzisiejszy RDOŚ może tylko zachęcać do realizowania tych programów. Powiedziała, że zapisy w dokumentacji na temat działań ochronnych ulegną jeszcze zmianie, gdyż są aktualnie ustalone uniwersalne zapisy dla łąk i ich użytkowania dzieląc użytkowanie na: kośne, kośno-pastwiskowe i pasterskie. Powiedziała, że powstający dokument będzie pomocny przy rozpatrywaniu różnych decyzji np. przy zmienianiu przeznaczenia gruntów. Powiedziała, że obecnie RDOŚ nie posiada środków na przeprowadzenie działań ochronnych, ale aktualnie stara się pozyskiwać środki na to z funduszy zewnętrznych.

Pani Maria Ziaja

Powiedziała że istnieje problem z niedoinformowaniem lokalnej społeczności. Uważa że powinny odbyć się dziania informacyjne na temat tego obszaru wśród lokalnej społeczności.

Pani Barbara Antosyk

Powiedziała, że będą tablice informacyjne i RDOŚ stara się pozyskać fundusze na działalność informacyjno- edukacyjną. Aktualnie takie działania nie są przewidziane w ramach tego obszaru. Po-

wiedziała, że aktualnie są prowadzone w większych miastach działalność promocyjna np. „Poznaj Swoją Naturę” jednak do mniejszych miast i wiosek takie działania mogą nie docierać.

Pan Stanisław Błazik

Powiedział, że inwentaryzacja dostarczyła nam wystarczająco wiedzy o obszarze, ale nie ma teraz przełożenia na konkretne realne działania. Zaproponował, aby RDOŚ wysłało pismo do wójtów, aby na zebraniach wiejskich nagłaśniali ta kwestię i przekazać im materiały promocyjne na temat tego Obszaru.

Pani Barbara Antosyk

Odpowiedziała, że sołtysi są zapraszani na spotkania Zespołu Lokalnej Współpracy i uważa proponowane działanie nie będzie stanowiło problemów.

Pani Maria Ziaja

Przypomniała, że problemem może być też myląca nazwa obszaru, sugerując lokalizację w miejscowości Kombornia.

Głos z Sali

Powiedział, że należałoby się specjalnie zwrócić do właścicieli, którzy orają w tym obszarze, bo być może nawet nie wiedzą, że szkodzą przyrodzie.

Pani Barbara Antosyk

Powiedziała, że pewne zapisy w dokumentacji ulegną jeszcze zmianie, a w dokumentacji jest działanie polegające na przywrócenia siedliska na terenach, które zostały zaorane i tam trzeba będzie uzyskać pozwolenie od właścicieli gruntów na przywrócenie terenów do użytkowania łąkowego.

Głos z Sali

Zaproponował, aby rozesłać lub przekazać foldery na temat obszaru również do szkół, które mogą być tą tematyką zainteresowane.

Pani Barbara Antosyk

Odpowiedziała, że RDOŚ chętnie uczestniczy w różnych akcjach edukacyjnych czy happeningach ekologicznych przekazując dostępne materiały promocyjno – edukacyjne i stwierdzając, że to dobry pomysł. Poprosiła na koniec dyskusji o ewentualne uwagi i sugestie do dokumentacji PZO, aby była ona jak najlepsza i pełniejsza. Na tym zakończyła dyskusję

Protokół sporządził:

Konrad Kata